



Ministerstwo Sprawiedliwości

Podsekretarz Stanu
Marcin Romanowski

BM-I.0520.365.2022
Warszawa, 14 grudnia 2022 r.

Pan
Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Roberta Dowhana podczas 52. Posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 listopada 2022 r., przesłane do Ministerstwa Sprawiedliwości przy piśmie z dnia 18 listopada 2022 r. (data wpływu 29 listopada 2022 r.), uprzejmie informuję.

Stosownie do przepisu art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483) – dalej „Konstytucja RP” organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, co oznacza, że normy prawne określają ich kompetencje, zadania, tryb postępowania, zaś organy te mogą działać jedynie w tych granicach. Minister Sprawiedliwości może zatem podejmować działania tylko w takim zakresie, w jakim posiada upoważnienie ustawowe.

Zakres działania Ministra Sprawiedliwości określa rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Sprawiedliwości (Dz.U. z 2019 r., poz. 2271), wydane na podstawie art. 33 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1171). Minister Sprawiedliwości, kierujący działem administracji rządowej sprawiedliwość nie może wykroczać poza przyznane mu uprawnienia. W stosunku do organów i jednostek, co do których Minister uzyskał uprawnienia nadzorcze, nadzór i kontrola odbywa się wyłącznie na zasadach określonych ustawowo.

Natomiast nadzór nad sądami w zakresie orzekania sprawują sądy drugiej instancji oraz Sąd Najwyższy (art. 183 Konstytucji RP). Strony postępowania mogą kwestionować orzeczenia sądowe składając środki zaskarżenia, co stanowi jedyną dopuszczalną prawem formę podważenia rozstrzygnięć sądu.

Natomiast zgodnie z przepisami zawartymi w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2072, ze zm.) - dalej „u.s.p.” Minister Sprawiedliwości sprawuje jedynie zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów. Istota tego nadzoru polega na ocenie prawidłowości oraz skuteczności wykonywania przez prezesów sądów wewnętrznego nadzoru administracyjnego. Minister Sprawiedliwości nie może zatem wpływać na działalność orzeczniczą sądów i nie jest uprawniony do oceny prawidłowości wydawanych przez sądy rozstrzygnięć, przyjętej przez nie oceny dowodów oraz sposobu procedowania. Nie jest też dodatkową instancją odwoławczą od orzeczeń sądów, gdzie obowiązujące przepisy prawa nie uprawniają także Ministra Sprawiedliwości do żądania akt konkretnych spraw, celem przeprowadzenia ich kontroli. Zgodnie bowiem z art. 9b u.s.p. czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są

niezawisli. Treść oświadczenia Pana Senatora sprowadza się natomiast do zarzutów skierowanych wobec treści orzeczeń sądowych.

Przedstawiony problem dotyczy występowania do komornika sądowego z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w sprawach o alimenty, w sytuacji uzyskania już wcześniej świadczenia alimentacyjnego od zobowiązanego, lecz bez wskazania jego tytułu w przelewie. Ściągnięcie przez komornika zasądzonego świadczenia alimentacyjnego powodowało, jak można wnosić z pisma, występowanie z kolei przez zobowiązanego do sądu z roszczeniem uregulowanym w tytule V „Bezpodstawne wzbogacenie” ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny* - dalej „k.c.” (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1360). Roszczenia te - jak wynika z treści oświadczenia Pana senatora - były niekorzystnie rozstrzygane dla „płacących alimenty” i oddalane przez sądy.

Jak już powyżej wskazano, Minister Sprawiedliwości nie jest uprawniony do wywierania wpływu na sąd i treść wydawanych wyroków, prawo merytorycznej kontroli wydanych orzeczeń przysługuje wyłącznie sądom odwoławczym i Sądowi Najwyższemu.

Należy też zauważyć, iż w przypadku ww. roszczeń ustawodawca w treści art. 409 k.c. przewidział sytuację wygaśnięcia obowiązku zwrotu uzyskanej korzyści, zaś w uregulowaniu art. 411 k.c. wskazał przypadki, kiedy wyłączona jest możliwość żądania zwrotu świadczenia nienależnego.

Osoby zaś - „ojcowie” - spełniający prawidłowo swój obowiązek alimentacyjny winni dochować należytej staranności i opisać wysyłane przelewy zgodnie z ciążących na nich zobowiązaniem. Tak prosta czynność zapewniłaby spokój zobowiązanemu i ograniczyłaby liczbę spraw wpływających bez potrzeby do kancelarii komorniczych, a następnie sądów. Nie eskalowałyby to również konfliktów między stronami.

Odnosząc się natomiast do drugiej sprawy przedstawianej w oświadczeniu, dotyczącej również dziedziny, w której sędziowie są niezawisli należy zauważyć, iż każdorazowo ocena zakresu świadczeń alimentacyjnych należy do sądu orzekającego w danej sprawie, który dokonuje analizy stany faktycznego pod kątem istnienia przesłanek do ich zasądzenia, zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego dziecka oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego rodzica.

Również każdy zobowiązany do uiszczania świadczeń alimentacyjnych może, w razie zmiany stosunków żądać zmiany wyroku alimentacyjnego, poprzez np. obniżenie alimentów (w oparciu o przepis art. 138 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359) -dalej „k.r.o.”. Przez pojęcie „stosunków” należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu, tj. zmianę potrzeb uprawnionego do alimentów, jak i zmianę możliwości zarobkowych i majątkowych stron. Sąd orzekający w przedmiocie obniżenia wysokości świadczeń alimentacyjnych obowiązany jest zbadać zmianę stosunków. W przypadku jak we wskazanym w oświadczeniu dotyczącym (zapewne zdaniem zobowiązanego) zbyt wysokiej kwoty dotychczasowych świadczeń alimentacyjnych, sąd bez zmiany stosunków faktycznych stron nie będzie uprawniony do zmiany ich wysokości. Podobnie, twierdzenia zobowiązanego dla alimentacji, że świadczenia „nie są przeznaczone na potrzeby dzieci” nie należą do przesłanek ustawowych, o jakich mowa w art. 138 k.r.o. Powód winien wykazać w takim postępowaniu, że potrzeby dzieci się zmieniły - uległy zmniejszeniu i to pozwoliłoby, zgodnie z obowiązującymi przepisami, na obniżenie świadczeń alimentacyjnych. Należy przy tym również pamiętać o zasadzie równej stopy życiowej rodziców i małoletnich dzieci.

Odnosząc się do tezy o braku przypadków, w których sąd obniżyłby alimenty, mogę zapewnić, iż takie orzeczenia zapadają. Jednocześnie uprzejmie informuję, że

Ministerstwo Sprawiedliwości nie gromadzi danych o tak znacznym stopniu szczegółowości umożliwiających wskazanie, ile spraw o obniżenie alimentów i w jaki sposób zostało rozpoznanych przez sądy.

Z wyrazami szacunku

Marcin Romanowski
Podsekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/